



Sygn. akt IV CSK 182/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Zbigniew Strus

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. D.

przeciwko Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo - Kredytowej (...) w G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 24 lipca 2008 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 30 sierpnia 2007 r.,

sygn. akt III Ca (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powódka B. D. domagała się zasądzenia od pozwanej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej (...) w G. kwoty 59 900 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 czerwca 2004 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Kwoty tej dochodziła z tytułu zwrotu ceny sprzedaży samochodu, powołując się na odstąpienie od umowy

sprzedaży z powodu wady prawnej sprzedanego pojazdu, którego pozwana nie była właścicielką.

Podstawą jej roszczeń był następujący stan faktyczny:

Samochód Mercedes, którego dotyczy spór, stanowił własność Korporacji F.(...) S.A. w G. W dniu 8 sierpnia 2002 r. pozwana zawarła z Korporacją umowę przewłaszczenia tego pojazdu na zabezpieczenie wierzytelności z tytułu pożyczki w kwocie 100 000 zł, której udzieliła prezesowi zarządu Korporacji - Feliksowi Jaśkiewiczowi. Na udzielenie zabezpieczenia nie wyraziło zgody walne zgromadzenie akcjonariuszy Korporacji.

Wobec niespłacenia pożyczki w terminie pozwana w dniu 18 czerwca 2004 r. złożyła Korporacji oświadczenie o przejęciu na własność pojazdu, a następnie sprzedała go za 59 900 zł M.(...) Sp. z o.o. w G. Od tej ostatniej spółki powódka kupiła samochód w dniu 22 czerwca 2004 r.

W dniu 25 czerwca 2004 r. pozwana poinformowała spółkę M.(...), że sprzedany jej pojazd został zajęty przez komornika w toku egzekucji przeciwko Korporacji F.(...) S.A. oraz o wytoczeniu przez pozwaną powództwa o zwolnienia tego pojazdu od egzekucji.

W dniu 6 lipca 2004 r. komornik odebrał samochód powódce. Powódka 13 czerwca 2005 r. skierowała do spółki M.(...) oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży z powodu wady prawnej pojazdu. Z kolei spółka M.(...) pismem z dnia 5 października 2005 r. oświadczyła pozwanej, że odstępuje od umowy sprzedaży z powodu wady prawnej, polegającej na tym, że pozwana nie była właścicielką samochodu, ponieważ brak zgody walnego zgromadzenia akcjonariuszy Korporacji F.(...) S.A. na udzielenie zabezpieczenia spłaty pożyczki zaciągniętej przez prezesa zarządu powodował nieważność tej umowy. Jednocześnie spółka M.(...) wezwała pozwaną do zwrotu kwoty 59 900 zł. Następnie spółka przełała swoją wierzytelność do pozwanej na powódkę w zamian za zwolnienie z długu z tytułu obowiązku zwrotu ceny sprzedaży zapłaconej przez powódkę.

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 15 marca 2007 r. oddalił powództwo uznając, że sprzedawany pojazd nie był obciążony wadą prawną, ponieważ umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie była ważna. Zdaniem tego Sądu nie zachodziła żadna z sytuacji wymagających na podstawie art. 15 k.s.h. zgody walnego zgromadzenia akcjonariuszy, bowiem umowa przewłaszczenia zawarta została

pomiędzy pozwaną a Korporacją F.(...), a nie pomiędzy tą Korporacją a członkami jej zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej, prokurentem lub likwidatorem.

W ocenie Sądu powódka skutecznie uzyskałaby własność pojazdu na podstawie art. 169 § 1 k.p.c. nawet gdyby umowa przewłaszczenia okazała się nieważna, bowiem nabyła go będąc w dobrej wierze. Natomiast brak wiedzy powódki o zajęciu kupowanego samochodu nie stanowił wady prawnej. Art. 848 k.p.c. nie narusza bowiem przepisów o ochronie nabywcy w dobrej wierze (art. 169 i art. 170 k.c.). Przejście prawa własności na powódkę powodowało, że zakupiony przez nią samochód nie był obciążony wadą prawną, co wykluczało skorzystanie z uprawnień z rękojmi za wady przez powódkę, a także przez spółkę M.(...).

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2007 r. oddalił apelację powódki. W uzasadnieniu zwrócił uwagę, że powódka dochodzi roszczenia przejętego od spółki M.(...), wobec czego istotą sporu jest to, czy spółce M.(...) przysługiwało uprawnienie do odstąpienia od umowy z tytułu rękojmi za wady prawne, czy skutecznie z prawa tego skorzystała i czy może domagać się zwrotu spełnionego świadczenia. Sąd II instancji podzielił stanowisko skarżącej, że w świetle art. 15 § 1 k.s.h. umowa przewłaszczenia, zwarta przez Korporację F.(...) z pozwaną, wymagała zgody walnego zgromadzenia, bowiem zawierana była na rzecz członka zarządu. Brak zgody, według art. 17 § 1 k.s.h. powodował bezskuteczność zawieszoną dokonanej czynności, która – jeżeli w ciągu dwóch miesięcy od daty złożenia oświadczenia przez spółkę nie nastąpi jego potwierdzenie - przekształciła się w nieważność bezwzględną. Walne zgromadzenie akcjonariuszy Korporacji F.(...) nigdy nie wyraziło zgody na zawarcie umowy przewłaszczenia samochodu Spółki na zabezpieczenie pożyczki udzielonej prezesowi jej zarządu, co oznacza, że pozwana nie nabyła własności tego pojazdu na podstawie umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie. Ponieważ pozwana weszła w posiadanie pojazdu w sposób określony w art. 349 k.c., nie mogła uzyskać prawa własności także w trybie art. 169 § 1 k.c.

Sprzedając samochód spółce M.(...) pozwana była osobą nieuprawnioną do rozporządzenia nim. Okoliczności uzyskania przez pozwaną posiadania samochodu nie uzasadniały, w ocenie Sądu Okręgowego, uznania, że został on utracony przez właściciela w rozumieniu art. 169 § 2 k.c. Spełnione natomiast zostały przesłanki, z którymi 169 § 1 k.c. łączy uzyskanie prawa własności ruchomości przez działającego w dobrej wierze nabywcę. Tym samym umowa doprowadziła ostatecznie do umówionego rezultatu – spółka M.(...) stała się właścicielem kupionego samochodu, a to – w ocenie

Sądu II instancji, wspartego odwołaniem się do poglądów wyrażanych w literaturze – przesądza, że zakupiony pojazd nie był dotknięty wadą prawną, co wyłączało możliwość korzystania przez kupującego z uprawnień z rękojmi za wady prawne.

Powódka wniosła od powyższego wyroku skargę kasacyjną z wnioskiem o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania, a nadto o stosowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Podstawę skargi kasacyjnej stanowi zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 169 § 1 k.c. w zw. z art. 560 § 1 k.c. poprzez ich wadliwą wykładnię i nieprawidłowe zastosowanie, polegające na błędnym przyjęciu, że wykluczona jest możliwość odstąpienia od umowy sprzedaży - z powołaniem się na wadę prawną rzeczy [brak prawa własności po stronie sprzedawcy] - przez kupującego, który zakupił rzecz od osoby nieuprawnionej do rozporządzenia nią w warunkach pozwalających na zastosowanie art. 169 § 1 k.c.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wprawdzie skarżący w ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. powołał się na obydwie formy naruszenia prawa materialnego, przewidziane w tym przepisie, jednak w rzeczywistości – co wynika z rozwinięcia zarzutu – kwestionuje przyjętą przez sądy obydwu instancji wykładnię art. 560 § 1 k.c., zgodnie z którą w wypadku dokonania sprzedaży rzeczy przez osobę nieuprawnioną do rozporządzenia nią, kupujący nie może skorzystać z rękojmi za wady prawne tej rzeczy, gdy nabył ją w okolicznościach powodujących przejście własności na podstawie art. 169 § 1 k.c.

Zagadnienie to nie jest nowe. Stanowiło już przedmiot rozważań w piśmiennictwie i wywołało rozbieżne interpretacje.

Jeden z poglądów odpowiada wykładni przyjętej przez Sądy w niniejszej sprawie. Jego zwolennicy podnoszą, że wada prawna przedmiotu sprzedaży musi istnieć w momencie korzystania przez kupującego z uprawnień z tytułu rękojmi, tymczasem w wypadku przewidzianym w art. 169 § 1 k.c. z chwilą wydania mu rzeczy sprzedanej wada ta znika. Własność rzeczy przechodzi na kupującego i rzecz przestaje już być własnością osoby trzeciej, co wyklucza traktowanie jej jako dotkniętej wadą prawną. Inaczej może kształtować się stan prawny rzeczy sprzedanej, która została utracona przez właściciela wbrew jego woli w okolicznościach wskazanych w art. 169 § 2 k.c., w

tym wypadku bowiem przejście własności na nabywcę w dobrej wierze nie następuje, o ile nie upłynął ochronny okres 3-letni od chwili utracenia rzeczy przez dotychczasowego właściciela – ten wypadek jednak nie odnosi się do rozpatrywanego stanu faktycznego.

Inni autorzy opowiadają się za koncepcją, że kupujący, którego prawa chroni art. 169 k.c., nie traci możliwości powołania się na wadę prawną zakupionej rzeczy. Jako argument przemawiający za tym stanowiskiem wskazują cel, jaki przyświeca regulacji z art. 169 k.c. Przepis ten służy ochronie nabywcy, a nie zbywcy (sprzedawcy). Nabywca może bowiem nie godzić się na nabycie własności w sposób krzywdzący dotychczasowego właściciela, bądź chcieć uniknąć problemów jakie często wiążą się z wejściem w prawo własności w warunkach przewidzianych w art. 169 § 1 k.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zagadnienie powyższe podniesione zostało w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 września 2002 r. (V CKN 1136/00, nie publ.), dotyczącego sprzedaży samochodu z przerobionymi numerami identyfikacyjnymi. Sąd wyjaśnił, że fakt przerobienia numerów identyfikacyjnych może stwarzać domniemanie, iż samochód został skradziony i pozostaje własnością osoby trzeciej, a więc jest dotknięty wadą prawną. Jeśli jednak z okoliczności faktycznych sprawy wynika, że pojazd taki został następnie nabyty w warunkach, które w myśl art. 169 k.c. uzasadniały ocenę, iż nabywca uzyskał jego własność, to brak podstaw do stwierdzenia wady prawnej pojazdu i odpowiedzialności sprzedawcy związanej z istnieniem tej wady. Wskazywałyoby to na opowiedzenie się przez Sąd Najwyższy za koncepcją o niedopuszczalności powoływania się na wadę prawną w postaci prawa własności osoby trzeciej w wypadku, kiedy nabywca uzyskał własność w wyniku wykonaniu umowy sprzedaży. Jednak – jak wynika z końcowego fragmentu uzasadnienia – w istocie rozważania Sądu odnosiły się do konieczności ustalenia, czy własności w tym trybie nie uzyskał sprzedawca pojazdu i czy powoływanie się na wadę prawną nie jest wyłączone z tego powodu, że ostatecznie zbywca był osobą uprawnioną do rozporządzenia pojazdem. Nie jest to zatem argumentacja bezpośrednio odnosząca się do podstawy rozpatrywanej skargi kasacyjnej.

Dokonując wykładni wzajemnego stosunku art. 560 § 1 k.c. i art. 169 § 1 k.c. należy mieć na względzie nie tylko treść oraz cele, jakie realizują obydwa przepisy, ale także specyfikę stosunków prawnych jakie regulują.

Przepisy o rękojmi za wady prawne są elementem zobowiązaniowych stosunków umownych, powstających w wyniku zawarcia umowy sprzedaży. Umowa sprzedaży z założenia wywołuje zmiany w stosunkach własnościowych, z mocy art. 155 § 1 k.c.

przenosząc własność rzeczy oznaczonej co do tożsamości do majątku kupującego. Jedynie w wypadku sprzedaży rzeczy oznaczonych co do gatunku skutek rzeczowy umowy wymaga wydania rzeczy sprzedanej (art. 155 § 2 k.c.). Ocena, czy rzecz dotknięta jest wadą prawną, ponieważ stanowi własność osoby trzeciej, następuje według stanu istniejącego po zawarciu umowy sprzedaży, gdyż wada ta ma dotyczyć rzeczy sprzedanej (art. 556 § 2 k.c.), a nie rzeczy sprzedawanej. Jest przy tym oczywiste, że powinna istnieć także w chwili korzystania przez kupującego z uprawnień z rękojmi. Te wymagania przemawiałyby za kierunkiem wykładni wyłączającym możliwość powoływania się na odpowiedzialność sprzedawcy za wadę prawną rzeczy wówczas, kiedy po wykonaniu umowy poprzez wydanie rzeczy ruchomej nabywcy w dobrej wierze znajduje zastosowanie art. 169 § 1 k.c., własność rzeczy przechodzi na nabywcę i jednocześnie prawo własności traci dotychczasowy właściciel – osoba trzecia.

Zważyć jednak należy, że art. 169 § 1 k.c., normujący zagadnienia praworzeczowe i realizujący zasadę prymatu pewności obrotu i ochrony nabywcy w dobrej wierze nad poszanowaniem prawa własności dotychczasowego właściciela, jest normą silnie restryktywną. Odejście od rzymskiej zasady o niedopuszczalności przeniesienia na inną osobę więcej praw niż ma przenoszący (*nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*), prowadzące do pozbawienia właściciela prawa własności jedynie z tego powodu, że powierzył swoją rzecz osobie, która samodzielnie nią rozporządziła, nie będąc do tego uprawnioną, stanowi normę o charakterze wyłączeniowym w stosunku do dotychczasowego właściciela. Wprawdzie chroniona w ten sposób wartość, jaką jest bezpieczeństwo obrotu, pozwala – jak przyjął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 listopada 2002 r. (V CKN 1340/00, OSNC z 2004 r., nr 2, poz. 28), odwołując się do poglądów Trybunału Konstytucyjnego ujętych w wyroku z dnia 29 maja 2001 r., K 5/01, OTK z 2001, nr 4, poz. 87 – uznać uregulowanie zawarte w art. 169 k.c. za zgodne z przepisami art. 31 ust. 1 i art. 64 ust. 3 Konstytucji, jednak nie może usprawiedliwiać to rozszerzania zakresu stosowania tego przepisu. Sprzedaż rzeczy cudzej przez osobę nieuprawnioną stanowi transakcję dotyczącą rzeczy dotkniętej wadą prawną w momencie sprzedaży. Prawo własności dotychczasowego właściciela pozostaje najczęściej sporne, prowadzi do procesów ewikcyjnych, a w rozpatrywanym stanie faktycznym – doprowadziło do odebrania sprzedanej rzeczy przez komornika prowadzącego egzekucję przeciwko wcześniejszemu właścicielowi. Nawet więc w sytuacji, kiedy obiektywnie zachodziłyby

podstawy do zastosowania art. 169 § 1 k.c., istnienie podstaw do jego stosowania bywa kwestionowane, a korzystanie z zakupionej rzeczy przez nabywcę bywa co najmniej utrudnione. Celem art. 169 § 1 k.c. jest polepszenie położenia nabywcy w dobrej wierze, a nie utrudnienie mu wykorzystania instrumentów prawnych umożliwiających uwolnienie się z więzów nieudanej umowy, dostępnych w wypadku, gdyby takiej ochrony nie miał. Jeżeli zatem nabywca, podlegający ochronie przewidzianej w art. 169 k.c. nie chce z niej korzystać - obojętne czy dla uniknięcia pokrzywdzenia dotychczasowego właściciela, czy z obawy przez jego ewentualnymi roszczeniami i wiążącą się z tym niepewnością uzyskanych praw - i dąży do unicestwienia czynności prawnej, na podstawie której nabył rzecz, może powołać się na wadę prawną zakupionej rzeczy. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 września 1995 r. (III CZP 125/95, OSNC 1996/1/11), odnoszącej się do wzajemnego stosunku pomiędzy roszczeniami odszkodowawczymi kupującego i prawami z rękojmi, sprawą nadrzędną jest interes kupującego, który powinien doznać ochrony za pomocą takich środków prawnych, które ją lepiej gwarantują.

Odstąpienie od umowy sprzedaży, które spowoduje stan, jakby umowa nie została zawarta, uchyli skutki działania art. 169 § 1 k.c. Jedną z przesłanek koniecznych do wprowadzenia zmian własnościowych na podstawie tego przepisu jest bowiem zawarcie ważnej umowy zbycia rzeczy (por. cytowane wyżej orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1340/00).

Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty okazały się więc trafne.

Sąd Okręgowy, wychodząc z błędnego założenia, że skorzystanie przez Spółkę M.(...) z uprawnień z rękojmi za wady prawne sprzedanej tej Spółce rzeczy jest niedopuszczalne z powodu niewystępowania takiej wady, nie zajął się już oceną zasadności żądań powódki wywodzonych z rękojmi. Z tych przyczyn zaskarżony wyrok należało uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z postanowień art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.